KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 1 (13) Maja 1855 roku. № 126. Jutro, Śgo Bonifacego M. Jutro, we Wtorek i Środę, Krzyżowe dni.

Prawie codziennie, pobożni mieszkańcy *Warszawy*, wnoszą drobne datki do Redakcji *Kurjera*, na wzniesienie przed Kościołem XX. *Kapucynów*, statuy, z których jedna, wyobrażająca N. MARJĘ PANNĘ, wystawiona została kosztem dobroczynnej osoby; a druga Śgo FELIXA, z dobrowolnych składek. Patron ten urodzony we *Włoszech* r. 1513, w prowincji *Sabińskiej* m. *Kantalicium*, był Braciszkiem *Kapucynem* w Zakonie Braci mniejszych S. O. FRANCISZKA, a to co GRZEGORZ Śty PAPIEŻ napisał o Śtym BENEDYKCIE: »iż łaską BOGA i imieniem, *Benedykt* od samego dzieciństwa był serca sędziwego", toż samo i o Śtym FELIXIE powtórzyć można było. Roku 1545 przybywszy do *Rzymu*, udał się do Przełożonego Klasztoru *Kapucynów*, imieniem Ojca Bernardyna *Asteńskiego*, o przyjęcie go do tego Zakonu, a po doświadczeniu kilkodniowem, odesłany został do nowicjatu w *Antykoli*, i tam oblókł suknię zakonną. Wysłany po nowicjacie do Klasztoru nazwanego *Górą* Śgo JANA, spędził tam lat cztery, poczem znowu powołany został do *Rzymu*. Świątobliwość Jego, wkrótce wielkiego nabrała rozgłosu, a rodzice prowadzili dziatki swoje do Niego, aby ich leczył znakiem KRZYŻA Śgo. Upamiętniwszy się liczoemi cudami, Śty FELIX zakończył bogobojny swój żywot dnia 13 Maja o godzinie 23 według *włoskiego* zegaru, za Papieztwa SYXTUSA Vgo, przeżywszy lat 74. Obranie Go opiekunem dziatek, skłoniło wszystkie Matki, do uciekania się pod Jego Świętą Opiekę; to też i wzniesienie dzisiejszej przed Kościołem XX. *Kapucynów* statuy, zawdzięczać głównie należy owym szlachetnym i pobożnym Damom, które nie opuszczają najmniejszej sposobności, jaka tylko ku pomnożeniu chwały NAJWYŻSZEGO zdoła im się nastręczyć. Tym popędem wiedziona, i obecnie także jedna z nich, a mianowicie L......, ze względu, iż wydatek na wzniesienie pomienionej statuy, jeszcze w zupełności pokryty nie został, złożyła w tym celu w Redakcji *Kurjera* rs. 15. Z takich przeto różnorodnych, już to hojniejszych, już skromnych datków, wpływających jak to powiedzieliśmy, do Redakcji *Kurjera*, wzrośnie, w BOGU nadzieja, potrzebny fundusz, tak na pokrycie wydatków za wzniesienie statuy, jako też sprawienie potrzebnych latarń, i na ciągłe oświetlanie onych; a każda z tych ofiar na chwałę PAŃSKĄ złożona, policzoną będzie w swoim czasie, tam, gdzie żaden dobry i szlachetny uczynek nie zostaje bez wynagrodzenia.

Niezadługo rozpocznie się jedna z Uroczystości, w której każdy niemal tutejszy mieszkaniec przyjmuje udział, a którą jest Odpust w *Czerniakowie* na Śgo BONIFACEGO. Jeżeli jeszcze i czas pogodny, co daj BOŻE, dotrzyma, Odpust ten będzie liczny jak zwykle, bo każdy spieszy oddać cześć Cudotwórcy temu, który przez lat tyle nie przestaje świadczyć swych łask dobroczynnych, uciekającym się pod opiekę JEGO.

Wiadomości z Krymu.

Od 21 do 24 Kwietnia (3go do 6go Maja) wieczorem nieprzyjaciel zajmował się szczególniej powiększeniem swych obozów i wzmocnieniem podkopów naprzeciw 5go bastjonu. Najsilniejszy jego ogień był skierowany tak na pomieniony bastjon, jak również na bastjon Nr 4ty, oraz na reduty Selenginską i Wołyńską, lecz odpowiadaliśmy mu z powodzeniem. — Oprócz tego w nocy z 21go na 22gi Kwietnia (3go na 4ty Maja) nieprzyjaciel wysadził dwa horny, celem połączenia poprzednich kotlin swoich, niezrządziwszy nam szkody; z naszej zaś strony użyto przeciw niemu kamufletów, w różnych miejscach kotlin. W nocy z 23 na 24 b. m. (z 5 na 6 Maja), z 3go oddziału linji obronnej uskuteczniona została, mała nader pomyślna wycieczka, przyczem wzięto do niewoli: 1 Oficera Angielskiego i 3ch szeregowych, a w ciągu tychże dni wysadziliśmy na baterjach nieprzyjacielskich 3 składy prochu. Wieczorem, 21 Kwie: (3 Maja) większa część floty Anglo-Francuzkiej odpłynęła na morze z wojskiem do wylądowania, wynoszącem, według wieści od 10 do 15tu tysięcy ludzi; na drugi dzień flota pomieniona przeszła około m. Jałty, kierując się, jak się zdaje, ku Anapie. (Gaz: Rząd:).

Przez Rozkaz CESARSKI do Zarządu Morskiego, z d. 17go Kwietnia, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ Jenerał-Admirał mianowany został Szefem 29go ekwipażu floty.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięty: Na Radcę Stanu, były Członek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Referendarz Stanu *Solnicki*, w nagrodę 40-letniej gorliwej służby. Przyjęty do służby: Z dymissjonowanych, Radca Kollegjalny *Wołkow*, do Sekretarjatu Stanu Królestwa, z przeznaczeniem na Pomocnika Starszego Urzędnika.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowany: P. o. Starszego Pomocnika Kontrollera, Sekretarz Gubernjalny Stefan *Jażdżewski*, p. o. Młodszego Kontrolera.— Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: P. o. Podprokuratora przy Sądzie Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 2go Ludwik *Holtz*, p. o. Podpisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu; Kancelista Sądu Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego Franciszek *Pajewski*, p. o. Archiwisty tegoż Sądu. W Wydziale Kom: Rz: Przychodów i Skarbu, mianowani: Podleśny Biurowy w Leśnictwie Miechów Franciszek *Niziński*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Zwoleń; Podleśny Biurowy w Leśnictwie Przedbórz Stanisław *Wąsowski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Nowogród; Podleśny Biurowy w Leśnictwie Gryszkobuda Henryk *Hryncewicz*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Maryampol; Podleśny Biurowy w Leśnictwie Piotrków Jan *Baszyński*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Kampinos; Podleśny Biurowy w Leśnictwie Wyszków Bolesław *Stankiewicz*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Chlewiski; Praktykanci: Juljan *Aufschlag*, p. o. Podleśnego Biurowego w Leśnictwie Kozienice; Juliusz *Bieske*, p. o. Podleśnego Biurowego w Leśnictwie Nowoalexandrja; Władysław *Moszyński*, p. o. Podleśnego Biurowego w Leśnictwie Gryszkobuda; Józef *Krasuski*, p. o. Podleśnego Biurowego w Leśnictwie Przasnysz; i Jan *Lipka*, p. o. Podleśnego Biurowego w Leśnictwie Wyszków. Przeniesieni, dla dobra służby: Pod-

[Le]śny Strażowy w Leśnictwie Kielce Ludwik *Kowalski*, na takąż posadę do Leśnictwa Małogoszcz; Podleśny Strażowy Leśnictwa Małogoszcz Romuald *Lenk*, na takąż posadę do Leśnictwa Kielce; Podleśny Strażowy Leśnictwa Szydłów Alexander *Rolbiecki*, na takąż posadę do Leśnictwa Bodzentyn; Podleśny Strażowy Leśnictwa Nowogród, Sekretarz Kollegjalny Antoni *Szaniawski*, na takąż posadę do Leśnictwa Maryampol; Podleśny Strażowy w Leśnictwie Augustów Józef *Nagrodzki*, na takąż posadę do Leśnictwa Pilwiszki; Podleśny Strażowy Leśnictwa Maryampol Józef *Damski*, na takąż posadę do Leśnictwa Augustów; Podleśny Strażowy Leśnictwa Kampinos Antoni *Barchwitz*, na takąż posadę do Leśnictwa Gostynin; Podleśny Biurowy w Leśnictwie Kozienice Teofil *Krzyżanowski*, na takąż posadę do Leśnictwa Miechów; Podleśny Biurowy Leśnictwa Nowoalexandrja Teofil *Biernacki*, na takąż posadę do Leśnictwa Przedbórz, i Podleśny Biurowy Leśnictwa Przasnysz Jan *Sarnowicz*, na takąż posadę do Leśnictwa Piotrków.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Kościoła parafjal: w m. *Uniejowie* rs. 150; 2) dla Szpitala w temże mieście rs. 75 na fundusz wieczysty, przez Józefa *Woszczalskiego;*— oraz darowiznę rs. 150, przez Xawerego *Zakrzewskiego*, dla XX. *Bernardynów* w *Lublinie*, uczynione.

W skutek otwarcia żeglugi statkami parowemi na rzece *Wiśle*, bieg poczt osobowo-listowych, pomiędzy *Warszawą* i *Nowym-Dworem*, uchyla się z dniem $^1/_{13}$ Maja r. b.; o czem Pocztamt *Warszawski* podaje do powszechnej wiadomości, nadmieniając, że poczty te nadal przy pocztach *Kowieńskich* odprawiane będą.

(A. n.) O milę na wschód *Szczekocin*, leży wieś *Moskarzów*, gniazdo Rodziny *Moskarzowskich*, słynnej w dziejach reformacji w *Polsce*. Tu Stanisław *Janicki* ujrzał światło dzienne, w dniu 4 Maja 1798 r. Ojciec (Ludwik) odumarł niemowlę, nim jeszcze drugi Maj zakwitnął. Matka (Tekla z Ulidowskich), wszedłszy w powtórne związki, zstąpiła także do grobu. Lecz z całą serdecznością przyjęty został 13to-letni *Stanisław* w dom Ciotki swojej, w dom Sędziostwa *Nowickich* w *Krakowie*, którzy niemając własnych dzieci, miłością swoją ogarnęli potomstwo swej Rodziny, i z całą pieczołowitością Rodziców, zajęli się wykształceniem onegoż. W ich to domu, poznał *Janicki* czcigodnych Mężów, słynnych nauką, pracą, cnotami; a pamięć Marjanny *Nowickiej* i Siostry jej, Marcelli *Ulidowskiej*, na zawsze w sercach Rodziny pozostanie. Po 2ch latach nauk filozoficznych w Akademji *Krakowskiej*, przybył 20to-letni *Janicki*, w Sierpniu 1817 r., do *Warszawy*, dla ukończenia tu Wydziału Filozoficznego. Odznaczył się w naukach matematycznych i fizycznych tak dalece, iż zaraz w Wrześniu 1818 r., otrzymał posadę Nauczyciela b. Liceum *Warszawskiego*. Gdy celem urządzenia wyższych zakładów naukowych w kraju i założenia w *Warszawie* Obserwatorjum Astronomicznego, Rząd wysłał młodszych Nauczycieli za granicę, *Janicki* był w ich liczbie, i przez 3 lata podróży zwiedził *Niemcy*, *Szwajcarję*, *Medyolan*, *Rzym* i *Paryż*. Za powrotem do kraju, miał sobie powierzoną katedrę matematyki w *Płocku*. Roku 1823, ogłosił drukiem rozprawę swoją: *O machinach parowych* (przedmiocie u nas podówczas mało znanym), i po złożeniu ostrych popisów, zyskał roku 1824, w Uniwersytecie *Warszawskim*, stopień Doktora Filozofji. Węzłem najściślejszej przyjaźni połączony z zacnym Doktorem *Malczem*, zaślubił *Janicki* Siostrę jego; i gdy stanęło w Ogrodzie Botanicznym Obserwatorjum Astronomiczne, *Janicki* był r. 1825, pierwszym jego Adjunktem. Wkrótce odbył powtórną podróż naukową; bo wybrany przez Rząd na Professora mechaniki technicznej, zwiedzał przez lata 1825/6 i 1826/7, Zakłady przemysłowe *Niemiec*, *Francji* i *Anglji*. Od Października r. 1827, poświęcił się znowu wykładowi nauk, najprzód jako Professor Instytutu Technicznego, potem jako Professor Kursów Dodatkowych i Członek Komitetu Examinacyjnego. Wolne od zatrudnień urzędowych chwile, poświęcał badaniom w dziedzinie nauk przyrodzonych, matematyki, mechaniki i ekonomji politycznej, i różne plony prac jego znajdują się w wydawanym przez niego, od r. 1829: *Pamiętniku umiejętności czystych i stosowanych*, a od r. 1832, w słynnym *Kalendarzu Domowym i Gospodarskim* (zwanym w początku Kalendarzem *Gałęzowskiego*). Kiedy r. 1843, Dyrekcja Ubezpieczeń otrzymała nową organizację i rozszerzyła działania swoje, *Janicki* powołany do jej składu, rozwinął wiadomości swe na polu praktycznym, i jako pierwszy z kolei Naczelnik Kassy Oszczędności, przyczynił się nie mało do wzrostu tej Instytucji. W r. 1851, mianowany Radcą Dyrekcji, objął Wydział jej Buchhalterji. Sumienna, niezmordowana praca podkopała zdrowie jego. Zasnął w dniu 8 b. m., snem sprawiedliwego. Skon jego opłakuje Żona, która go w czasie choroby z nadludzkiem prawie wysileniem pielęgnowała. Opłakuje go czworo Dzieci, których pierwotnem wykształceniem sam tak gorliwie się zajmował; opłakują go Przyjaciele i Koledzy; opłakuje go *Warszawska* Gmina *Ewangelicko-Reformowana*, pamiętna gorliwości, z jaką od r. 1838, pełnił obowiązki Członka, a następnie Prezesa jej Kolegjum Kościelnego. Już śledząc, za skazówką dzieł *Kopernika*, biegu światów na przestrzeni nieba, przejął się był *Janicki* temi wzniośléjszemi uczuciami religijnemi, które aż do ostatniego tchu, tlały niezmiennie w sercu jego. Bezinteresowność jego, szczere zamiłowanie prawdy, niczem niezachwiana prawość w postępowaniu, były wypływem tego źródła. Przejęty prawdziwym duchem Chrześcijaństwa, nie ubiegał się *Janicki* za doczesnemi dostatkami. Ale zostawił Dzieciom i Wnukom swym droższy nad wszystko skarb: bo imię nieskażone i przykłady cnót swoich. »*Z owoców ich, poznacie je*,“ te słowa CHRYSTUSA, które często powtarzał, były zasadą życia jego. Na każdem stanowisku, na którem go OPATRZNOŚĆ BOZKA postawiła, pracował on chętnie, z całem sercem, z całą duszą. A gdy po dziennej pracy, PAN powołał go do SIEBIE, strudzony pracownik powtórzył z pokorą słowa ZBAWICIELA: »*Sludzy nieużyteczni jesteśmy; bo cośmy byli powinni uczynić, uczyniliśmy.*“ Kościół *Ewangelicko-Reformowany* nie mógł w dniu 10 b. m. objąć licznych Przyjaciół i Znajomych ś. p. *Janickiego*, pragnących oddać mu cześć ostatnią. JW. JX. Superintendent *Spleszyński*, skreślił w wymownym głosie zasługi i cnoty zmarłego. Wdzięczni Przyjaciele nieśli trumnę od ulicy *Wolskiej* na smętarz *Ewangelicko-Reformowany;* a nad grobem, JX. Superintendent przemówił powtórnie w czułych i wzniosłych wyrazach, pełnych żywej wiary i nadziei Chrześcijańskiej: »Śmierć jest tylko *chwilowem* rozłączeniem się,“ ta prawda niechaj wleje balsam pociechy w serca zbolałe! — *L. P.*

Ludwik *Kauffmann*, Artysta-Rzeźbiarz z *Rzymu*, w wieku lat 55, onegdaj zakończył życie. Pogrążeni w smutku: Żona i Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 7ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Stanisław *Mikulowski*, Obywatel, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskana Żona i Córka, zapraszają Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali PP.: Michał *Krzysztofowicz*, b. Kontroler Składu Głównego Tabak w Płocku, do pensji rs. 99, dodatek rs. 157 k. 50. Szy:-Tad: *Stankiewicz*, b. Strażnik Celno-grani: Okręgu 5go, rs. 180. Radca Dworu Ant: *Poleski*, b. Urzędnik do szczegól: poruczeń przy Kom: R. P. i S., dyrygujący służbą Komory Składo: w Warszawie, do pensji rs. 675, dodatek rs. 825. Ant:-Winc:-Jakób *Dobek*, b. Urzędnik do szczegól: poruczeń, p. o. Naczelnika Sekcji Technicz: w Wydziale Dóbr i Lasów przy Kom: R. P. i S., rs. 1,200. Radca Dworu Bazyli *Kompaniejcow*, b. Naczelnik Straży Celno-Grani: w Okr: IV, do pensji rs. 85 k. 71, dodatek rs. 814 k. 29. Ferd: *Pechman*, b. Kontroler Skarbo: Urzędu Celno-Kontrolo: naprzeciw Komory Dołhobyczow, rs. 202 k. 50. Jan *Sarnowski*, b. Kontroler Urzędu Celno-Kontrolo:, naprzeciw Komory 3ej kl: Dobrzyń, do pensji rs. 150, dodatek rs. 30. Radca Hono: Piotr-Lud:-Karol *Goy*, b. Naczelnik Sekcji Wydz: Skarbo: w Rządzie Gub: Warszaw:, do pensji rs. 750, dodatek rs. 150. Ig: *Żochowski*, b. Strażnik przy docho: Skarbo: Tabacz:, rs. 75 Anto:-Klem: *Rudowski*, b. Strażnik pieszy, rs. 90. Efimow *Wasilew*, b. Stróż przy Komorze Celnej, rs. 135. Win:-Igo: *Brzoska*, b. Naczelnik Komory Celnej Tomaszow, rs. 525. Jefremow *Gajewski*, b. Podpułkownik, ostatecznie Naczelnik Straży Celno:-grani: rs. 1,050. Wal: *Zakrzewski*, b. Pisarz Magaz: Solnego, rs. 600. Franc: *Łaszkiewicz*, dawny Sierżant Starszy w kompanji poprawczej b. W. P. w Modlinie, a następnie Strażnik Celno-Grani:, do wsparcia dożywotniego rs. 30, dodatek rs. 150. (D. c. n.)

Piękny przykład szanowania pamięci Ojca, dał niejaki młody *Graham* w *Frankfurcie* nad *Menem*, którego Ojciec zbankrutował i umarł. Młody *Graham* pozostawiony bez żadnej pomocy, siadł na okręt i popłynął do *Australji*. Jakie tam przeszedł koleje i trudy, można się domyślać, ale po latach kilku po powrocie swoim kupił piękną pod *Frankfurtem* willę, wydał obiad i zaprosił na niego wszystkich wierzycieli Ojca. Gdy ci zasiedli do stołu i zdjęli serwety, ujrzeli pod każdą z nich całą spłaconą co do grosza należytość swoją. Okrzyk radości rozległ się po sali, i powiadają, że jeszcze nigdy w żadnem najdobrańszem towarzystwie nie był tak wesoły obiad, jak ów pomiędzy wielu nawet nieznającemi się wzajemnie. Młodzieniec ten ma dziś 10,000 dukatów rocznego dochodu.

Przypomną sobie zapewne Czytelnicy nasi o owym sławnym wynalazku oświetlania i ogrzewania zabudowań za pomocą wody, a to prawie za bezcen. Otóż wynalazek ten znowu podniesiony został przez niejakiego *Pulsa* mechanika, rodem ze *Szlązka*. Opala on i oświetla cały dom przez 24 godzin, za cenę jednego *farthinga*, czyli rachując na tutejszą monetę, za $^3/_4$ k., a co szczególniej wpływa na tę taniość, to okoliczność, iż wynalazca, wodę wodą rozkłada. Stos jego złożony z tysiąca płyt zupełnie nowej konstrukcji, napełnia się wodą zwyczajną bez żadnego kwasu i rozkłada wodę tak szybko i trwale że samym już *gazem wodorodnym* i *kwasorodem*, można całe zabudowania oświetlić, i opalić, z dodatkiem, iż przy tem można wszystko piec, palić, i t. d. Trzeba jednak wiedzieć że i najpiękniejsze wynalazki, nieszczęśliwa manja spekulacji zabija. Pomysł *Pulsa*, to dzieło ludzkości, zwłaszcza dla nas mieszkańców północnego klimatu, gdzie zimy bywają ostre a drzewo nie dla każdego przystępne, również uległ temu losowi; bawi on obecnie w *Londynie*, a wpadłszy w ręce chciwych spekulantów, ucichł jak najzupełniej od kilku tygodni z swoim wynalazkiem. Powszechnie jednak mają nadzieję, że środek ten zanadto już znalazł rozgłosu, aby w swoim zarodzie zabity został, lub zatracony dla ogółu, który go poczyta za prawdziwie dobroczynne dzieło. Czekać zatem jeszcze należy, dopóki znów nie wypłynie jak oliwa na wierzch.

Nowa polka, p. t.: *Strauss Polka*, jedna z najpiękniejszych, która niedawno wyszła na 2 ręce, przez R. *Zientarskiego*, i z upodobaniem przyjęta od Publiczności muzykalnej, obecnie na cztery ręce, opuściła prassę litograficzną *Müllera*, i sprzedaje się w tejże litografji, również we wszystkich tutejszych składach muzycznych.

Zamiłowanie do zapobiegania dręczeniu zwierząt, tak się rozpowszechniło w całej niemal *Europie*, że pomimo największych zabiegów, w celu zaprowadzenia we *Francji walki byków*, tak głośnych w *Hiszpanji*, widowiska te stanowczo już zakazane zostały. Za powód do tego dano, iż rozrywki tego rodzaju, sprzeciwiają się obyczajom krajowym.

Ponieważ już raz przecie przyjdzie nam rozstać się z futrami, a wiele jest osób, które takowe nie chcą oddawać na składy do PP. Kuśnierzy, lecz wolą przechowywać w domu; przeto donosimy, iż do upakowania takowych w sposób, aby je zabezpieczyć od móli, oświadcza się P. *Cetnarowicz*, zamieszkały przy ulicy *Piwnej* N° 44. P. *Cetnarowicz*, chce także każdemu, który powierzy mu tę czynność, wyjawić sposób, mogący posłużyć raz na zawsze do przechowywania futer, bez narażenia ich na szwank i zniszczenie. Obok tego, trudni się on także i wywabianiem wszelkich plam z sukien, materji, axamitów, i t. p., a osoby, które powierzały mu takowe, zawsze bywały zadowolone.

Ktoś oglądając wystawę fantów, przeznaczonych na loterję Gminy Starozakonnych, a o której już kilkakrotnie wspominaliśmy, uczynił słuszną uwagę, że tam nie ma fantu, któryby nie miał znaczenia swego, jeżeli nie pod względem wygody, to wartości swojej, tak dalece, że nawet nie zapomniano o assygnacjach do magazynów, równie męzkich jak damskich, mogących zaopatrzyć wygrywającego takowe, w najświeższe stroje, a to wszystko, rozumie się, za piętnaście tylko z kieszeni grającego w loterję, kopiejek. Wystawa ta od chwili otwarcia jej w domu Sukcessorów Dra *Bernstejna* przy ulicy *Elektoralnej*, na 1-m piętrze, nie przestaje być licznie zwiedzaną, a każdy ze zwiedzających uderzony

pięknością i bogactwem fantów, wychodzi z tem ogólnem życzeniem, aby *Fortuna* chciała mu dopisać.

JO. Helena z Xżąt Meszczerskich Xiężna *Biron-Kurlandzka*, Małżonka JO.Xcia Kalixta *Birona-Kurlandzkiego*, właściciela *Wartenberga* i *Perschau* w *Szlązku*, przybyła z *Moskwy* do *Warszawy*.

JW. Radca Stanu *Kuczyński*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Prezes Dyrekcji Wyścigów Konnych, wczoraj przybył do *Warszawy*.

Niektórzy z miłośników muzyki, pragnęli powtórzenia nowego utworu religijnego, Ferdynanda *Dulckena*, to jest napisanej przez niego Mszy, i wykonanej po-raz pierwszy w Kościele XX. *Franciszkanów*. Dla ich tedy wiadomości donosim, iż życzeniom tym stanie się zadosyć, i utwor ten powtórzony zostanie.

Spodziewamy się, iż niemałą sprawiemy przyjemność wiernym i prawdziwym czcicielom BOGA-RODZICY MARJI, donosząc o wyszłych przed kilku dniami, w Drukarni XX. *Missjonarzy*, dziełkach następujących, a mianowicie: *Miesiąc MARJI*, przez X. *Prokopa*, drugie wydanie poprawne i pomnożone; cena kop: 20. *Nabożeństwo do MATKI BOŻEJ Bolesnej*, z dzieł S. *Signorego*, zebrane przez tegoż, wraz z Litanją Odpustową, i Homilją o Boleści N. PANNY, przez O. *Wenturę;* k. 30. *Wianeczek Majowy*, na cześć NAJŚWIĘTSZEJ i NAJCZYSTSZEJ PANNY NIEPOKALANIE POCZĘTEJ MARJI, tytuł ozdobny z litografji M. *Fajansa;* kop: 7½. Dziełek powyższych chwalić wcale nie myślimy, ponieważ nauka, powaga i świątobliwość ich Autorów, jak niemniej treść w nich zawarta, oraz cel do którego zmierzają, lubo niemą, lecz aż nadto dostateczną są dla nich pochwałą.

Obserwacje przypadłego w początkach b. m. zaćmienia *Xiężyca*, dla zupełnie pochmurnego nieba, nie mogły być w tutejszym mieście czynione. Inne w ciągu tegoż miesiąca zaćmienie, przypada we Środę, t. j. 16go b. m. Będzie to *zaćmienie Słońca cząstkowe*, widzialne w północno-wschodniej stronie *Europy*, w większej części *Azji*, i w północnej części *Ameryki północnej*. U nas w *Warszawie*, nie będzie wcale widzialne.

W tych dniach umarł w *Paryżu*, słynny Fabrykant fortepjanów *Pleyel*. Doskonałe instrumenta tegoż, znajdują się u nas.

Widzieliśmy w tych dniach listy młodego Skrzypka Izydora *Loto*, ucznia *Massarta*, a który nie przestaje jak najpiękniejszych rokować nadziei, przykładając się z zamiłowaniem do gry na skrzypcach, tego jedynego celu życzeń jego. Idzie tylko o utrzymanie w nim zaszczepionej od dzieciństwa rodzicielskiej miłości i czci dla dawców życia naszego, bez tego bowiem i najpiękniejsze marnieją talenta, bo i cóż znaczy artysta bez serca. P. *Massart* kazał zrobić kilka fotografów małego *Loto*, które tenże przysłał swoim Rodzicom i kilku dobroczyńcom, pomagającym mu do kształcenia się w obranym zawodzie. W liście który *Loto* pisał do ojca, niepominął nikogo z osób mu znajomych, odświeżając niejako pamięć chwil szczęśliwych w rodzicielskim domu spędzonych, i przekonywając o przywiązaniu do wspomnień zespolonych ściśle z domowem jego ogniskiem.

Xięgarnia G. *Sennewalda*, otrzymała ze *Lwowa*: *Kuchnia polska*, czyli dokładna i długą praktyką wypróbowana nauka sporządzania potraw mięsnych i postnych, przez Józefa *Schmidta;* cena rs. 1 kop. 87½. *Przewodnik praktyczny Gospodarski*, przez Ottmara *Kietosińskiego;* cena rs. 1 k. 50.

Instytut patentowany wód mineralnych sztucznych w Ogrodzie domu Wgo *Dükert* przy ul: *Długiej* N° 556, od r. 1824 istniejący, ma zaszczyt zawiadomić WW. Panów Doktorów i Prześwietną Publiczność, iż otwarcie Ogrodu Instytutu dla abonamentowego używania wód mineralnych, nastąpi w Niedzielę dnia 20 b. m. o godzinie 5½ rano. Wejście główne od Ogrodu *Krasińskich*. Wszystkie wody i kąpiele mineralne, poniżej wyszczególnione, tudzież serwatka sposobem *Reinertskim* przyrządzona, wydawane będą codziennie od godziny 5½ do 9½ rano, a nadto wszelka inna woda lub kąpiel mineralna, na żądanie przysposobioną będzie. Osoby niemogące używać kuracji w Ogrodzie Instytutu, znajdą wszystkie wody i kąpiele mineralne, jakoteż oranżadę i limonadę *gazową*, oraz limonadę *gazową* z winem *Bordeaux*, przysposobione w butelkach, firmą instytutową na szkle wyciśniętą i pieczęcią z obu stron korka opatrzonych, tak w samym Instytucie, jakoteż we wszystkich Aptekach, znacznej liczbie handli korzennych w *Warszawie*, oraz w większej części Aptek i handli na prowincji i w Cesarstwie.— Wyszczególnienie wód i kąpieli w zapasie utrzymywanych: *Solanki*: Kissingen, Homburg, Kreuznach, Iwonicka, Adelheidsquelle, Soden, i Ciechocińska z gazem. *Gorzkie*: Sedlitz, Saidschütz, Püllna, Friedrichshaller. *Alkaliczno-Solne*: Karlsbadzkie, Egerskie, Marienbadskie. *Alkaliczne*: Vichy, Bilin, Gleichenberg, Fachingen, Emskie, Obersalzbrunn, Reinerz, Lippspringer. *Szczawy alkaliczne*: Selters, Nardsann, Willdungen, Geilnau. *Szczawy żeleziste*: Spaa, Pyrmont, Dryburg, Kudowa, Schwalbach, Recoaro. *Siarczyste*: Akwisgrańska, Elisabetyńska, Weilbach. *Sztuczne niemające odpowiednich między naturalnemi*: Gazowa, Soda-Water, Magnezjowa, Gorzka musująca, Limonada magnezjowa Dra *Mialhe*, i Limonada magnezjowa lżejsza, i Woda żelazna. *Kąpiele mineralne*: Akwisgrańska, Toeplitz, Emska, Bagneres de Luchon, Żelazna.— Zarządca Instytutu, Teofil *Lesiński*.

(A. n.) *Z Płocka*.— Wdzięczność, wdzięczność chociaż w czczych słowach tylokrotnie odbijająca się, jest jedyną nagrodą temu kto do niej ma prawo; wdzięczność! czy możeż być wyższa jak wtenczas kiedy widzą blizki grób, a znajdzie się kto taki, co do niego dążące kroki odwiedzie i Rodzinie zwraca przedmiot opłakiwany; tą żywą wdzięcznością przejęty jestem na zawsze ku szanownemu Lekarzowi Ptu *Płockiego*, W. *Krassowskiemu*, który od blizkiej śmierci wyrwał mnie i przywrócił do zupełnego zdrowia z tą troskliwością i bezinteresownością, jaką tylko podobnego rodzaju ludzie mieć mogą. Przyjmij szanowny Mężu chociaż tę oznakę mej wdzięczności i szacunku, które do ostatniej chwili w myśli i sercu swem zachować nie omieszkam.— F. *Krupiński*, U.

D. 29 z. m., śmiertelne zwłoki Hrabiny *Rossi* (Henryety *Sontag*), przybyły do *Drezna*. Mają być pogrzebane w Klasztorze *Marienstern* w *Szląsku*.

Wiwat, kochajmy się, Polka, skomponowana na pjano-forte i ofirowana W. Henrykowi *Kowalskiemu*,

przez Emanuela *Kordelas*, wyszła z litografji; można ją nabyć w składach muzycznych.

Oddawna pracowano nad zużytecznieniem mięsa *końskiego*, przez obrócenie go na żywność na równi z mięsem wielu innych zwierząt. Obecnie w okolicach miasta *Ulm*, już można powiedzieć, zamiar ten przyprowadzono do skutku, a z listu pisanego przez tamecznego mieszkańca, podajemy następujący wyjątek: »Niegdyś zakazywano pod karą sprzedawać mięso *końskie;* dziś zaś w moim kominie wędzi się ciągle jak najwyborniejsza *konina* po 3½ krajcarów za funt. Bez zbawiennego stowarzyszenia rozpowszechniającego ten pokarm, może jakie kilka tysięcy funtów tego mięsiwa, w okolicy *Ulmu*, obróciłoby się w niwecz, i pozostało bez użytku.”

I gołąbki puściły się na potwórki. W *Offenbach* (w *Hessji*) jak donoszą gazety, wylągł się *gołąbek* o 4ch nogach naturalnej długości i kształtu. Jest on zupełnie zdrów, chowa się dobrze i zresztą w niczem nieróżni się od innych gołębi. Tym sposobem będziemy mieli latające po powietrzu czworonogi.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 33½, za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 4, wartość kuponu k. 46⅔; za *listy zastawne* IIIgo Okresu dają rs. 15 kop: 18⅓, wartość kuponu kop: 23⅓; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91, k. 59, kupon k. 41⅔.

Ameryka. — Z *Waszyngtonu* donoszą, że gabinet *Stanów Zjednoczonych* jest jednomyślnym w kwestji *Kuby*, i że postanowił przyjazne stosunki z *Hiszpanją* utrzymywać.— W *Mexyku* zaszły spory z Pełnomocnikiem *Hiszpańskim*, który nie został przyjęty z honorami należnemi. *Indjanie* wstrzymali zwykłe swe najazdy na mieszkańców *Mexyku;* kraj ten w ciągłem zaburzeniu zostaje. (Ind: Belge).

Anglja. — W dniu 14 b. m., Lord *Eellenborough* w Izbie wyższej a P. *Layard* w niższej, przedstawią wnioski przeciwne gabinetowi, i mające na celu wyraźną jego naganę. — Formująca się liga reformy administracyjnej, liczy nader wielu, i to znakomitych stronników. — Dzienniki prawie bez wyjątku występują przeciw gabinetowi; szczególniej oburzają się na milczenie rządu, i nie składanie dotąd protokółów konferencji *Wiedeńskich*.— Pod prezydencją Pan *Oivera*, Członka Parlamentu, kilkaset osób, które nie mogły pomieścić się w *Tawernie Londyńskiej*, odbyło osobny meeting dla poparcia reform administracyjnych.— Szalupa kanonjerska *Dapper*, mająca się udać do flotty *Baltyckiej*, zatonęła przy brzegach wschodnich *Anglji*. — Okręt *Entreprise* wysłany w r. 1849 dla odszukania Kapitana *Franklin*, wrócił do *Spithead*. Od trzech lat Oficerowie tego okrętu aresztowani są za niekarność; okręt przyprowadził P. *Wyse*. Oficerowie ci stawieni będą przed sądem wojennym. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — Rada miejska *Wiednia* postanowiła budować małe mieszkania dla robotników, i o wydanie koniecznej na to summy, zwróciła się do Ministra spraw wewnętrznych. Liczba drobnych mieszkań coraz bardziej zmniejsza się w *Wiedniu*. — Poseł w *Berlinie* Hr: *Esterhazy*, został mianowany Radcą Tajnym. — Hr: *Chambord* wrócił do *Frohsdoff*. (Neue Pr: Ztg).

Danja. — Z *Kiel* donoszą o przybywaniu do flotty *angielskiej* szalup kanonjerskich dla wojny na *Baltyku*, specjalnie w *Anglji* budowanych. Blokada pierwiastkowo utrzymywaną będzie przez 15 fregat i korwet parowych, dopóki lody z zatoki *Finlandzkiej* nie spłyną; później jednak każdy z tych statków pod zasłoną okrętów linjowych, zajmie stanowisko stałe i już naznaczone. Admirał *Dundas* zatknie swą flagę na okręcie *Duc-of-Wellington*. (J. de St. Pet:).

Francja. *Paryż*, 7 *Maja*.— *Pianori* dziś osądzony został i skazany na karę ojcobójców. Audyencja nie trwała długo. Obrona była bardzo krótka. Prokurator Jlny *Rouland* dowodził, że zbrodnia *Pianorego*, jest wypadkiem spisków, że dowodów wprawdzie dotąd nie ma, ale policja jest na tropie. Twarz skazanego jest bardzo wyrazistą; ma on długą brodę i czarne bardzo włosy. Sądzą, że się odwoła do drogi łaski. Śledztwo wskazało, że już poprzednio był karany; jakkolwiek co do skazania na 12cie lat galere, *Pianori* energicznie zaprzeczył. Ogłoszenie wyroku skazany przyjął obojętnie. — Wieść o dymisji P. *Drouin de Lhuys*, wyłącznie tu dziś wszystkich zajmuje. Dziwią się powszechnie, że Minister który pomagał dotąd Cesarzowi przebyć pierwszy rozwój kwestji *Wschodniej*, dziś się od niego usuwa.— W *Rochefort* znowu objawiają się symptomata świętowania między robotnikami. — Wieść chodzi, że P. *Billault* otrzyma Ministerjum marynarki a *Rouher* Ministerjum spraw wew:.— Dziś na kopule Inwalidów robić będą próby oświetlania elektrycznego; próba ta ma trwać pół godziny. (Ind: Belge.— (Gaz: Lw:).

Grecja. — Nigdy *Grecja* tak pełną nie była rozbójników jak teraz; przyczyniło się wielce do tego rozwiązanie straży granicznej.— Korpus *anglo-francuzki* w *Grecji*, liczy 1,700 *Francuzów* i 800 *Anglików*. (Jour: de St. Pet:).

Hiszpanja. — Zapewniają, że od czasu podpisania prawa o sprzedaży dóbr narodowych pomiędzy Ministrami a Królową, chłodne bardzo usposobienie panuje.— Xięstwo *Nemours* z *Kadyxu* odpłynęli do *Lizbony*.— W d. 2 Maja obchodzono w *Madrycie* rocznicę powstania (r. 1808) przeciw *Napolonowi;* usposobienie ludności podniecone przez dzienniki było takie, iż niebezpieczeństwo groziło *Francuzom*, pokazującym się na ulicy.— Ogłoszono zatwierdzone przez Kortezów prawo o smętarzach dla dyssydentów. — P. *Luzuriaga* w d. 3 Kortezom oświadczył, że sprawa z *Stanami Zjedno:* o okręt *Black Warrior* ułożoną została w sposób dla obu rządów zadowalający. Dodał, że *Hiszpanja* za żadną cenę na sprzedaż *Kuby* nie przystanie. (Ind: Bel:).

Z *Madrytu* pod d. 7 b. m. donoszą, że zatwierdzony został podatek nadzwyczajny z 200 miljo: realów, który zwrócony zostanie po dokonaniu sprzedaży dóbr narodowych. (Neue Pr: Ztg).

Włochy.— Izba Deputowanych *Sardyńska*, w d. 4 b. m., rozpoczęła na nowo posiedzenia. Jenerał *Durando* uwiadomił tę Izbę, jak dniem wprzód Senat, że gabinetu ułożyć nie mógł i że dawny gabinet wraca. Zdaje się, że po zamknięciu posiedzeń Izb, które rychło nastąpi, gabinet się skompletuje przyzwaniem dwóch nowych Członków PP. *Vigliani* i *Lanza*, na Ministrów sprawiedliwości i skarbu. (Ind: Belge).

Rozmaitości.— Okropny wypadek dotknął wieś *hiszpańską, Carrejan* w *Pireneach*, blizko granicy *francuzkiej* leżącą. Wiadomo, że tej wiosny ogromne śniegi spadły w górach *Pirenejskich*, i na wielu miejscach przerwały zupełnie komunikacje. Dnia 5go Kwietnia, począł w tej okolicy śnieg padać. Mieszkańcy wsi pobliskich obawiając się spadku lawin, opuścili domy i szukali schronienia w *Carrejan*. Tymczasem domy ich zostały nietknięte, a ich samych dosięgła śmierć w *Carrejan*. Wydobyto 55 osób z pod śniegu już nieżywych; 12 dających jeszcze znaki życia, umarło niebawem; 14 domów i 44 stodół zgruchotały lawiny, przytem zginęła wielka ilość bydła. — W tych dniach umarł w *Koburgu*, doczekawszy 91go roku życia, Lorenz *Schneider*, kompozytor, którego dzieła muzyczne są cenione przez znawców. Przez lat 61, pełnił ciągle obowiązki Kapelmistrza Dworu *Koburgskiego*. — W *Turynie* odbywa się teraz jeden z największych processów kryminalnych. Idzie o kradzież jedwabiu u pewnego bankiera *Turyńskiego*. Śledztwo wykryło zorganizowaną dobrze bandę złodziejską, liczącą 148 osób; z tych przyaresztowano już 42, które dopuściły się oprócz tego 150 innych zbrodni. Akt oskarżenia zawiera 2,200 stronnic. Świadków stawało 300. — Pewna Pani bardzo bogata, ale przytem bardzo skąpa, sama chodziła do rzeźnika kupować mięso, z obawy, aby ją służąca nie oszukała. Pewnego razu wystrojona, mając koszyczek kuchenny ukryty pod kosztowną salopą, między innemi rzeczami kupiła i ćwiartkę cielęciny, która w skutek pośpiechu, wypadła z koszyczka; jakiś galant idąc za nią, podniósł *cielęcinę*, a oddając jej rzekł: »Przebacz Pani, ale zgubiłaś swój *wachlarz*.”

SZARADA.

Pierwsze drugie litery, a zaś *czwarte trzecie*,
Pomyślcie tylko dobrze, to je w grze znajdziecie;
A *wszystka* w sztuki dziedzinie
Zajaśniała.... i już słynie!
(Zeszła Szarada, *Roboty*).

Otrzymawszy w tych dniach, świeże transporta *artykułów* tak zwanych *specjalnych lekarskich*, tak *francuzkich* jak i *angielskich;* ponieważ pomiędzy niemi znajdują się i nowo w użycie lekarskie wprowadzone, uważam za potrzebę, wykaz główniejszych podać poniżej do wiadomości WW. PP. Doktorów i szano: Publiczności. Na większą część tych przetworów, oznaczona jest stała cena taxą Rządową Lekarską na rok 1854/5 objęta; inne podług tego samego stosunku są ocenione, od ceny tej PP. Aptekarze biorący w większych ilościach i na zapas, odstąpienia zwykłe, czynionemi mieć będą. Obecnie nadeszły i expedjują się: *Rob Laffecteur, Huile de foie de morue de Hogg et Cie, Dragèes de lactate de fer, de Gelis et Conte, Essence de Salsepareille, Kousso contre le ver solitaire, Pastilles de Vichy veritables*, pochodzące od źródła z miejsca, *Racahout des Arabes, Pilules a jodure ferreux de Blanchard, Sacharure d'aconit, Pâte de Nafe, Pâte de Regnauld, Pilules de Vallet, Pilules de Blaud, Poudre et Pastilles de charbon vegetal du Dr Belloc, Poudre de citrate de magnesie de M. Rogé, Poudre dentifrice et Elixir odontalgique de Pelletier*, Sirop de dentition du Dr Dellabarre, *Sirop d'ecorces d'oranges amères de la Rose; Sparadrape francais*, Tissu *electro-magnetique du Dr Recamier*, i t. p.; z Angielskich: Seidlitz Powdres, Soda Powders, Sandwell's Plaister, *Calcined Magnesia, Magnesia Lozenges, Peepermint Lozenges*, Glas Magnesia, i t. p.; przytem różne narzędzia chirurgiczne.— F. *Sokołowski*, Aptekarz, ulica *Senatorska* Nr 480, wprost *Miodowej*.

Mam zaszczyt zawiadomić WW. Doktorów i szano: Publiczność, iż do składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece mojej, na rogu ulicy *Bielańskiej* i *Długiej*, nadszedł transport wód wprost ze źródeł, jako to: *Karlsbadzkiej* we wszystkich gatunkach, *Obersalzbrunn, Kreutznacher, Elisenquelle, Kissingen Rakocy, Pilnauska, Friedrichshaller;* o nadejściu innych gatunków nie omieszkam zawiadomić. Zaopatrzyłem się także w podpuszczkę *Reinertską* do robienia serwatki, sól *Karlsbadzką* naturalną, *Pastylki Vichy* i *Bilińskie;* oraz do kąpieli w sól morską, *Kreutznacher-Mutterlauge*, szlam i ług *Ciechociński*.—S. *Belke*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andro Kapi: z Iwangorodu nr 634; Bystrzanowski Adolf Obyw: z Rudnik nr 414; Bajkowski Józ: Oby: z Tułek nr 625; Bogusławski Józ: Oby: z Zglechowa nr 556; Dojnałowicz Kapi: z Iwangorodu nr 634; Lasocki Stefan Oby: z Ciekszyna nr 601; Marsop Józ: Kup: z Włocławka nr 634; Nowicki Jenerał z Iwangorodu nr 634; Puszczyn Jen:-Major z Kutna nr 601; Rafałowicz Ant: Urzęd: z Grodna nr 625; Skłodowski Xaw: Oby: z Kielc nr 625; Turno Gotard Oby: z Gub: Grodz:; Tarchow Polikarp Rad: Stanu z Brześcia Lit:.

Wyjechali: Dąbski Stan: Oby: do Leśniewic; Grybow Pułko: do Miechowa; Hageman Fryd: Kup: do Moskwy; Jagmin Stan: Oby: do Grodna; Łomaszewski Podpułk: do Wilna; Łazarew Pułko: do Lublina; Popow Mich: Kup: do Kijowa; Szpitznagel Alex: Urzęd: do Petersburga; Złotnicki Pułko: do Łukowa.

Przyjechali koleją żelazną: Büsscher Fer: Budowniczy z Potsdamu nr 413; Dubois Radca Poselstwa Holend: z Berlina nr 613; London Simon Kup: z Lipska nr 1800; Morton Doktór z Berlina nr 603; Natanson Adam Kom: Kup: z Hamburga nr 1778; Serno-Sołowiewicz Radca Koleg: z Krakowa nr 1580.

Wyjechali koleją żelazną: Franz Bernhard, Hartman Wilhelm, Moser Lud:, i Sommerkarn Krysztof, Maszyniści, do Wrocławia; Winschalek Jan Maszynista do Krakowa.

DONIESIENIA.

Do Składu Papieru Pismiennych i Rysunkowych MATERYAŁÓW, *Henryka Schertzmana*, na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu W. Grodzickiego, Nro 411, nadszedł z Paryża między innemi, znaczny transport **PAPIERU** Listowego w różnych wyborowych gatunkach jako to: Mariona, d'Angouleme, Creme-laid, Bleu-laid, Imperial, Montjo i t. p., ze stosownemi do formatu kopertami, na których bezpłatnie wyciskają się litery na poczekaniu; — jak niemniej Papieru Rysunkowego de CANSON Fréres biały i kolorowy, Juliena, Bristol przedni biały i kolorowy, PAPIERU do pastelowego i olejnego malowania; KALKI papierowej i Płóciennej; PENDZLE liońskie, od najwęższych aż do najszerszych, służących do wernixowania Obrazów; FARBY w pudełkach Chenala; KREDKI czarnej i białej Conte a Paris; OŁÓWKI kolorowe do pastelowej roboty Gilberta assortiment z 24 kolorów złożony; CERATA przezroczysta jedwabna, żółtego koloru; KAŁAMARZE kieszonkowe i tualetowe; PŁÓTNO wyborne do olejnego malowania;—słowem mnóstwo rzeczy do ozdoby tualetowej służących, wszystko sprzedaje się po umiarkowanej cenie.

Podaje się do wiadomości Właścicieli Dóbr Ziemskich, iż w skutek upoważnienia Rady Familijnej nieletnich dzieci po ś. p. Stanisławie Hr: Krasińskim Właścicielu Dóbr **ZEGRZE** w Powiecie Pułtuskim, o wiorst 24 od Warszawy położonych, w dniu 7/19 Czerwca r. b., to jest nazajutrz po ukończeniu Jarmarku Wełnianego, sprzedaną będzie w ZEGRZU przez publiczną licytację całkowita GROMADA **OWIEC** MERYNOSOWYCH, w tych Dobrach znajdująca się. — Gromada ta składa się z 209 Macior rocznych, 23ch owieczek jednorocznych, 40stu owieczek

jagniąt, z 21 Baranów starych pomiędzy któremi 3 bardzo piękne szprungiery Saskie, 7miu roczniaków i 47 baranków jagniąt. Wiadomo jest powszechnie, że Owczarnia Zegrzeńska nabyta przez ś. p. Stanisława Hr: Krasińskiego od ś. p. Jeroskiego, pochodzi z owczarni rządowej, to jest z najczystszego zawodu jaki nie tylko w kraju ale nawet za granicą znaleść można.—Od czasu nabycia, to jest przez lat przeszło 20cia, ciągle najcelniejszemi Saskiemi Baranami odświeżaną i podnoszoną była.—Chorób dziedzicznych, a mianowicie tak powszechnie za granicą zagęszczonego trabru, nie ma wcale; obecny stan zdrowia tych owiec jest dobry. Dla ułatwienia nabycia, Maciory podzielone zostały na trzy partje i licytacja partjami temi odbywać się będzie. Nadto owce do czasu licytacji pozostaną nie ostrzyżone. Byłoby bardzo do życzenia aby tak szlachetny zawód dostał się w ręce Gospodarzy w owczarstwie zamiłowanych i aby tym sposobem interes osobisty nabywców poręczony był z ogólnym interesem chodowli Owiec w kraju. — Opiekun Główny Nieletnich, Ludwik Górski.

DOBRA GORZKÓW, składające się z Miasteczka i pięciu Folwarków, w Gub: Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim położone, o wiorst 11 od szosse Zamojskiej i Wieprza, a o 49 wiorst od miasta Lublina odległe, są do sprzedania z wolnej ręki.— Obejmują dziesiatyn 3240 (morgów 6480), za cenę 97,500 rs. (650,000 złp.) gleba pszenna; dochodów stałych rs. 3,000 rocznie; gorzelnia z browarem; wysiew 200 korcy pszenicy, który znacznie zwiększonym być może; Młyny, Tartak, wody obszerne, służyć mogące do jakiego Zakładu przemysłowego, mianowicie na Papiernię.—O warunkach innych i opisie szczegółowym dowiedzieć się można na gruncie w Dobrach Gorzkowskich.

Dnia 10 b. m. w przechodzie z ulicy Leszno na Marszałkowską, zgubioną została czarna axamitna **BRANSOLETKA**, z agrafką złotą z niezapominajką, z 7miu zielonemi kamieniami w kształcie harfy. Łaskawy Znalazca z uwagi że przedmiot ten jest pamiątką, raczy zwrócić na Krakow:-Przedm: pod Nr 432, do Właścicielki domu, za nagrodą.

WIEŚ GLINA w Parafji Karczew, w Gminie Stara-Wieś w Okręgu Siennickim, w Powiecie Stanisławowskim położona, a o 28 wiorst od Warszawy odległa; zabudowania Dworskie i Włościańskie, w dobrym stanie, obejmująca gruntu dziesiatyn 330 (włók chełmińskich 22), a w połowie tych obejmują lasy, z pańszczyzną i propinacją, jest z wolnej ręki w każdym czasie i bez pośrednictwa osób trzecich do sprzedania. Oprócz Towarzystwa na Wsi tej są dwie summy hypotecznie lokowane w sposobie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłacalne, i pożyczka odnowiona przez Władze tegoż Towarzystwa już przyznaną została. Wiadomości główniejsze powziąść można w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1778*c*, u Szypnickiego Patrona Trybunału i w Xiędze Hypotecznej, a bliższe objaśnienia i warunki na gruncie rzeczonej Wsi sama Właścicielka udzieli.

Onegdaj między godz: 5 a 7ą wieczorem, idąc Ogrodem Saskim, za Żelazną Bramę, lub w Kościele XX. Reformatów, zgubiono **ZAPINKI** do rękawów, złote, z turkusami. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie za nagrodą, przy ulicy Niecałej lit: J, na 1e piętro, ostatnie drzwi na lewo.— Tamże znajdują się **POKOJE**, elegancko umeblowane, każdego czasu do najęcia, z wejściem do ogrodu.

Podpisany Rejent Kancel: Ziem: Gub: Warsz:, podaje do wiadomości, że na skutek Rezolucji Prezesa Tryb: Gub: tutejszej, daty 21 Kwiet: (2 Maja) r. b. Nr 3377, odbywać się będzie pod Nr 413*a*, dnia 2/14 b. m. i dni następnych, o godz: 3 z południa, sprzedaż przez publiczną licytację, Ruchomości po niegdy Tekli Wierzchlejskiej pozostałe, mianowicie: Powozy, para Koni, Zaprzęgi, Meble, Lustra, Porcelana, Fajans, Miedź kuchenna, jak niemniej Dywany, Zegary, Bielizna stołowa, i różne przedmioty ku ozdobie lub potrzebie domowej służące, a to za gotowe pieniądze, natychmiast płacić się winne.— Napoleon *Stępowski*.



Przy ulicy Żurawiej pod Nr 1611, jest do sprzedania **KOZA** siwa; oraz **KOZIOŁ** biały, stary, ma rogi piękne i duże. Wiadomość u Właściciela tychże, idąc z bramy na prawo, w oficynie, u Alexandra Fedory.

DOBRA **DMININ** z nomenklaturą **KLEMBOW** w Okr: Łukowskim, Gub: Lubelskiej położone, będą sprzedane w drodze działów, przez publiczną Sądową licytację, która odbędzie się w dniu 7/19 Maja r. b. o godzinie 4ej po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Guberuji Lubelskiej w Siedlcach.— Dobra te składają się z Folwarku i wsi DMININ z nomenklaturą KLEMBOW; wedle mappy obejmują powierzchni dziesiatyn przeszło 700 (włók 48 m. nowopols:), w czem mieści się Lasu budulcowego dziesiatyn przeszło 198 (włók 14 morgów 15. Szacunek Dóbr całych po odtrąceniu ciężarów, biegli przysięgli ustanowili na rs. 20,547 kop: 78½, od której to summy rozpocznie się licytacja; vadium do licytacji wynosi rs. 2,054 kop: 70.— Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, przejrzany być może w Kancellarji Pisarza Trybunału i u Patrona Wszelaczyńskiego w Siedlcach.



Młody Człowiek, który przez lat kilka służył w Wojsku Kawalerji Pruskiej, pragnie **UJEŻDŻAĆ** i **TRESOWAĆ KONIE**. Wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 2853, na dole od frontu, ostatnie okna.

Nasienia **KONICZYNY** CZERWONEJ, nabyć można z zaręczeniem, w Handlu Win i Korzeni, Edwarda Koeliehen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Otwarcie Instytutu Wód Mineralnych sztucznych Dra *Struve z Drezna* w Ogrodzie *Saskim*, nastąpi około 15go b. m.— Zakład ten, ma przygotowany zapas wód w butelkach, w gatunkach następujących: z Karlsbadzkich: *Sprudel*, *Mühlbrunn*, *Neubrunn*, *Teresienbrunn* i *Schlossbrunn*; z Emskich: *Kesselbrunn* i *Kränchen* ciepłe i zimne; *Vichy Grande Grille* i *Celestins*; *Schwalbach*; *Kissinger-Ragoczy*; z Marienbadzkich: *Kreuzbrunn* i *Ferdinandsbrunn*; z Egerskich: *Franzensbrunn*, *Salzquelle* i *Wiesenquelle*; *Kudowska*; *Dryburgska*; *Biliner Sauerbrunn*; *Geilnauer*; *Heilbronner Adelheidsquelle*; *Homburg Elisenquelle*; *Kreuznacher Elisabethbrunn*; z Kaukazkich: *Narzan* i *Elizabetyńska*; *Spaa Pouhon*; *Pyrmontska*; *Selcerska*; *Obersalzbrunn*; *Wildunger*; *Gleichenberg Constantinsquelle*; *Nendorf siarczana*; *Iwonicka* sztuczna i naturalne; *Buska* (naturalna); *Solanka Ciechocińska* naturalna; z gorzkich: *Pülnauska*, *Saitdschützka*, Dra *Meyer* i *Fridrichshaller*; *woda magnezjowa*; *limonada magnezjowa* i *Woda węglano-żelazna*. Nadto *serwatka* sposobem *Rejnerckim*, codzień świeża; oraz *podpuszczka* na porcje; z napojów gazowych: *Soda-water*; *woda gazowa*; *oranżada* i *limonada gazowa*, i na winie *Bordeaux*; *pastylki de Vichy* i *magnezjowe*. Inne tu niewyszczególnione gatunki za zamówieniem butelek 50, za dni kilka dostarczone być mogą. Butelki są opatrzone napisem w szkle: *Instytut Wód Mineralnych Dra Struve w Warszawie, w Ogrodzie Saskim*; oraz pieczęcią na korku i etykietami tegoż napisu. Osoby mające przez Doktora przepisane użycie kuracji z ziół wiosennych, mogą się z swemi żądaniami w tej mierze zgłaszać do Instytutu codziennie. Wszystkie zlecenia na *wody* i *kąpiele* mineralne w zapasie będące, cennikiem objęte, przyjmują się w samym Zakładzie przy Ogrodzie *Saskim*, albo też u Właściciela w handlu J. L. *Flatau*, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*.

Do dwóch Folwarków, w których zaprowadzony płodozmian i gospodarstwo postępowe, potrzebnym jest zdatny **EKONOM**, praktycznie z takim gospodarstwem obeznany. Bliższa wiadomość w domu przy ulicy Senatorskiej i Rymarskiej, pod Nrem 471*f*, na prost Kommissji Rz: Przychodów i Skarbu, na Pensji Wyższej Mezkiej.

Przy ulicy Nalewki, w domu Wiszniewskiego, pod Nr 2248, u Szmuklerza Josek Tunkellange, nabyć można po cenie bardzo umiarkowanej: **GALONÓW JENERALSKICH**, nowej formy na lampasy do spodni, oraz GALONÓW na Epolety i inne potrzeby Sztab i Ober-Oficerskie.

Józefa *Młodecka*, utrzymująca **WYRÓB KWIATÓW** przy ulicy Grzybowskiej Nro 1055*a*, w Oficynie, zamierzając wydalić się z Warszawy, posiada znaczny zapas **KWIATÓW** do zbycia, za bardzo umiarkowaną cenę, częściowo lub ogółem.



Jest do sprzedania **KOŃ** wierzbowy, Kozacki, młody, dobrze ujeżdżony;—oraz drugi dobrze uczony, dla Damy. Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej Nro 1066, u Schneerbergera Berajtera.

FABRYKA WYROBÓW LNIANYCH
POD **SZYSZKĄ** w ŻYRARDOWIE.

Ma honor donieść, że w Kantorze przy ulicy Granicznej pod N. 971, na 1m piętrze, przyjmuje do bielenia PŁÓTNO, Bieliznę Stołową, Ręczniki i t. p. przedmiota, które do Blicharni pod Szyszką w Żyrardowie odseła, zapewniając iż Towary takowe należycie wybielone zostaną bez wszelkiego uszkodzenia, co do ich mocy i trwałości, bielenie albowiem zastosowane jest według najpraktyczniejszych zasad przyjętych w pierwszych Zakładach bielniczych zagranicznych.—Donosi również, że przyjmuje Przędzę w zamian za Wyroby Lniane, bielone, albo też szare z białym, z dopłatą wedle przyjętych cen stałych za robotę tkacką i bielenie.— Osoby przeto posiadające Przędzę Lnianą, w miejsce zwykłego oddawania do tkacza i długiego oczekiwania wyrobu i bielenia, mogą mieć natychmiast: Płótno, Obrusy, Serwety, Ręczniki, Serwetki deserowe, Serwety do kawy, Chustki do nosa i Skarpetki różnej wielkości i cienkości w najpiękniejszych i najnowszych deseniach, jakich nie posiadają mniejsze zakłady tkackie, z poręczeniem za sumienne obliczenie przędzy do wyrobów użytej, i zapewnieniem, że wszystek Towar z czystego lnu jest wyrobionym.— Właściciel Fabryki, *Garvie et Martin*.



DOM murowany, przy ulicy pryncypalnej, jest do sprzedania z wolnej ręki, czyniący rocznie czystego dochodu rs. 601 kop: 50 (złp. 4,010). Bliższą wiadomość powziąść można u W. Wernitz, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost odwachu Bernardynów.

Dwa **MAGLE** angielskie, nowe, są do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki pod Nrem 433, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost domu Malcza.

Jest do sprzedania **MUNDUR** Dyrektorów Gimnazjalnych, za przystępną cenę. Wiadomość u Krawca Tarkowskiego, przy rogu ulicy Długiej i Freta.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe i inne Sprzęty, przy ulicy Chmielnej, wprost Zielnej, Nro 1566, na drugiem piętrze od frontu.

Potrzebne są **PANNY** podręczne, do Krawieczyzny uzdatnione, pod Ner 614*h*, przy ulicy Niecałej, w domu Brzozowskiego, w Oficynie na ganku w podwórzu.

Potrzeba jest **PANIEN** podręcznych i do nauki szycia Sukien Damskich;— oraz podająca, będzie udzielać lekcje miary i kroju; umiejące osoby szyć, zobowiązuje się dokładnie wyuczyć w przeciągu miesiąca;— podająca, mieszka przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 617, w pałacu dawniej Biblioteką Załuskich zwanym, a teraz Szambelana Nowakowskiego.— M. *Korzeniewska*.



Przy ulicy Leszno pod Nrem 671, wprost ulicy Solnej, są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, jako to: Tualety, Konsole, Stoły, Łużka, Biurka damskie i męzkie. Wiadomość u Stolarza.

Jest do wydzierżawienia każdego czasu, na sześć miesięcy do dnia 30 Października r. b., **MIESZKANIE**, składające się z 12tu Pokoi z meblami, z ogrodem, z oranżerją, stajnią i wozownią. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Wiejskiej pod liczbą 1726 lit: D.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6ciu oktawach, za pomierną cenę jest do nabycia. Wiadomość o takowym powziąść można przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1076, u Rządcy domu.

MĘŻCZYZNA bezżenny, lat 36, uzdolniony do Gospodarstwa, posiadający chlubne świadectwa, obeznany z sądownictwem i administracją, odpowiedzialny, pragnie przyjąć zarząd majątku. Wiadomość w Cukierni wprost Banku, Nro 955 ulica Senatorska.

PASZPORT wydany na imie Joanny *Naimskiej*, zaginął. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowy Właścicielce przy ulicy Białoskórniczej, w domu W. Bansemera.

Jest do wydzierżawienia **FOLWARK**, o 14 wiorst od Warszawy, za Pragą, składający się z 225 dziesiatin czyli 15 wł: gruntu ornego i 90 dziesiatin czyli włók 6 łąk, oraz odpowiednich pastwisk, w którym znajduje się Gorzelnia z Browarem i wszelkie zabudowania w należytym stanie. Dzierżawa może być oddaną na lat 6 lub 12. Wiadomość pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej.



FORTEPJAN mahoniowy, **MEBLE**, i różne **SPRZĘTY** gospodarskie, z powodu wyjazdu, są do sprzedania za pomierną cenę; a to przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1565; wchód od ulicy Chmielnej, na dole, na prawo we drzwi.

Kilkadziesiąt korcy **KARTOFLI** drobnych do siewu, po rs. 2 kop: 40; paręset Korcy **BURAKÓW** różowych, po rublu, i kilka Oxeftów **KAPUSTY** Szarej i Białej, jest do nabycia w Chrzanowie o 6 wiorst od Warszawy. Wiadomość u Rządcy na miejscu, lub u Właściciela domu Nro 1359 przy ulicy Wareckiej.

Rs. 5 nagrody.— Dnia 25 b. m. zgubiono **GUZICZEK** od kołnierzyka, z jednym dużym brylantem à jour, oprawnym w 4ry pazurki szafirową emalją, i małe brylanciki ozdobione. Łaskawy Znalazca, raczy oddać powyższą zgubę do Właściciela domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476*b*. Uprasza się PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na opisany przedmiot.



MEBLE w dobrym stanie, jako to: Szafa damska składana prawie nowa, Krzesła, Stół, Sofa, i t. p., są do zbycia z wolnej ręki; a to z powodu wyjazdu. Obejrzeć je i wiadomość o cenie powziąść można w domu Nro 14, przy ulicy Sto-Jańskiej na 2m piętrze.



FORTEPJAN palisandrowy, nowy, o 7miu oktawach, z całym platem, i 4ma szprejcami, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nrem 556, w Hotelu Drezdeńskim, w drugim dziedzińcu, w Oficynie po prawej stronie, w tej sieni gdzie znak Ślusarski.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne **MEBLE** używane, jako to: Kanapy, Fotele, Krzesła, Biurka, trzy duże Lustra, Zegar stołowy duży brązowy i Lampa. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1385, na 1m piętrze po lewej stronie.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **WYŻEŁ** pstrokaty, wzrostu dobrego, uszów długich, mający rok, z dobrej rasy, rzadkich przymiotów, kompletnie ułożony;—oraz **KUNDEL** łańcuchowy, dobrego wzrostu. Wiadomość u Stróża pod Nr 492, ulica Miodowa, naprzeciw Kościoła XX. Bazylianów.



Onegdaj, na Krako:-Przedm: z pod Nru 435, wybiegła **SUCZKA** z wyżełków angielskich, biała, z łatkami kasztanowatemi, zwana Lorcia. Kto takową odprowadzi, lub da znać pod powyższy Nr, na 1sze piętro od frontu, otrzyma nagrody rs. 1.



Są do sprzedania dwa **OGIERY** wierzchowe, po lat 5 mające, jeden kasztanowaty, drugi szpakowaty, ze stada Duńskiego. Wiadomość przy rogu ulicy Alei i Mokotowskiej Nr 1658.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej № 473 c.

☞ Niżej podpisany, mam honor donieść JJWW. i WW. Paniom i Panom, że nowo-założony ZAKŁAD KUŚNIERSKI, przy ulicy Trębackiej, zaopatrzony został w znaczny wybór CZAPEK, w najlepszych gatunkach, najświeższych fasonach, po cenach najumiarkowańszych; zarazem przyjmuję FUTRA na letnie przechowanie; z czem poleca się łaskawej pamięci Szano: Publiczności.— F. Wiłucki.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 3.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 1 (13) Maja 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.